Adres Redakcji i Administracji Lwów, ul. Chorążczyzny l. 31.
CENA EGZEMPL. 25 gr. we Lwowie na prowincji
Tel. Redakcji 2-30. 1-78, 15.
Tel. Administracji 73. — —

Należytość pocztową opłacono ryczałtem

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową . . . . zł. 6·50
Bez dostawy . . . zł. 6·—
Zagranicą . . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9443. Lwów, wtorek 30 grudnia 1930. Rok XXI.

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna" Spółka z ogr. odp Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER

Wykrycie spisku reakcyjnego przeciw rządowi tureckiemu.

Pogrzeb ofiar masowego mordu na Zniesieniu.

Tuchaczewski poszedł w „duraki". -- Wielki pożar pod Gdynią. -- Rozgrywki hokejowe w kraju.

STAN ZDROWIA MARSZ. JOFFRE'A NADAL POWAŻNY.

Paryż 28. grudnia. (PAT) Biuletyn o stanie zdrowia marszałka Joffre'a, wydany o godz. 10 rano, stwierdza, że **noc miał chory spokojną**. — Stan lokalny w chorej nodze dość zadowalający. Zaznacza się pewna nieznaczna poprawa w ogólnym stanie zdrowia. Zresztą trudno jest robić jakiekolwiek prognostyki na przyszłość. Biuletyn z godz. 15.30 zaznacza, że dalszej poprawy nie zaobserwowano. **Chory jest niezwykle osłabiony.** Zaprzeczają wiadomościom jakoby dokonano powtórnej operacji. **Lekarze stanowczo zabronili odwiedzania chorego.**

—o—

ZAPRZECZENIE O ZAMACHU NA CESARZA JAPOŃSKIEGO.

Londyn, 28 grudnia. (PAT). Zaprzeczają półurzędowo pogłosce o zamachu na cesarza japońskiego. Źródłem tej pogłoski, jak przypuszczają, jest fakt, który wydarzył się w czasie przejazdu cesarza na uroczyste otwarcie parlamentu, a mianowicie przed samochód cesarski wybiegł jakiś osobnik, chcąc wręczyć cesarzowi podanie w sprawie osobistej. W tej chwili wypadł mu futerał od lornetki, który wzięto początkowo za rewolwer. Osobnik ów został aresztowany.

Duca następcą Bratianu.

PARTJA LIBERALNA PODDA REWIZJI DOTYCHCZASOWE DYREKTYWY EKONOMICZNE.

Bukareszt 28. grudnia. (PAT) Komitet wykonawczy partji liberalnej na odbytem dziś zebraniu przystąpił do wyboru przywódcy partji na miejsce zmarłego Vintili Bratianu Brat zmarłego zaproponował b. ministra spraw zagranicznych Duca który też został wybrany przez aklamację. Następnie szereg najwybitniejszych członków stronnictwa wygłosił mowy, poświęcone działalności zmarłego szefa stronnictwa. W końcu Duca zamknął obrady wielką mową na temat przyszłej roli w państwie stronnictwa liberalnego. Jutro Duca przyjmie przedstawicieli prasy zagranicznej, wobec których złoży oświadczenie na temat programu partji. Według zapewnień z kół miarodajnych, partja liberalna podda rewizji dotychczasowe dyrektywy ekonomiczne, zwłaszcza co do kolaboracji kapitału zagranicznego.

Napad Marokańczyków na obóz

SOJUSZNIKÓW RZĄDU FRANCUSKIEGO.

Paryż, 28 grudnia. (PAT). „Matin" donosi z Colomb - Bechar, że dnia 24 b. m. wtargnął na terytorjum Algieru oddział 200 jeźdźców marokkańskich z Tafilalet (grupa oaz) i zaatakował obóz krajowców wiernych rządowi francuskiemu. Samoloty francuskie w Colomb - Bechar otrzymały rozkaz ścigania napastników, przyczem dnia 25 b. m. zostali oni obrzuceni bombami i rozproszeni, ponosząc przytem dotkliwe straty w zabitych i rannych. Straty francuskie są bardzo nieznaczne.

—o—

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK KSIĘCIA JERZEGO.

Londyn, 28 grudnia. (PAT). Ks. Jerzy spadł w czasie polowania z konia, przyczem wywichnął ramię.

—o—

70 - LECIE DR. KRAMARZA.

Praga 28 grudnia. (PAT). Przywódca czechosłowackich narodowych demokratów dr. Karol Kramarz obchodził w dniu wczorajszym swoje 70 - lecie. W związku z tem cała prasa świąteczna, z wyjątkiem dzienników socjalistycznych, przynosi obszerne artykuły, oceniające polityczne dzieło jubilata i jego zasługi w ruchu odrodzeniowym Czech, zaś organ stronnictwa „Narodni Listy" wydał specjalny obszerny numer.

Dr. Kramarz otrzymał szereg życzeń od wybitnych osobistości czeskich z prezydentem Masarykiem na czele, oraz od osobistości zagranicznych, głównie francuskich, jugosłowiańskich i emigracji rosyjskiej.

—o—

PRAGA POSIADA 848.000 MIESZKAŃCÓW.

Praga, 28 grudnia. (PAT). Według prowizorycznych obliczeń przeprowadzonego w dniu 2 b. m. spisu ludności w Czechosłowacji, posiada Praga 847.702 mieszkańców. Przypuszcza się, że po dokładnem obliczeniu liczba ta wzrośnie do 848.000. Według ostatniego spisu ludności z roku 1921, posiadała Praga 676 tysięcy 650 obywateli, czyli przyrost od tego czasu wynosi około [illegible] procent.

—o—

PREM. SŁAWEK POWRÓCIŁ DO WARSZAWY.

Zakopane 28. grudnia. (PAT) Dziś wieczorem pociągiem **warszawskim o godz. 22 odjechał** po kilkudniowym pobycie premjer Walery Sławek.

WIELKI POŻAR POD GDYNIĄ.

Gdynia, 28 grudnia. (PAT.) Dzis **o** godz. 12 **w Chylonji wybuchł pożar,** skutkiem którego **spalił się doszczętnie dom, należący do firmy „Gazolina".** Ratunek był ogromnie utrudniony z powodu braku wody, silnego mrozu i wiatru **Straty obliczają na kilkaset tysięcy złotych.**

B. PREZYDENT HAINISCH O PODWYŻKACH CEŁ AGRARNYCH.

Wiedeń, 28 grudnia. (PAT.) Były **prezydent republiki austrjackiej Hainisch** zamieszcza w „N. Fr. Presse" artykuł, w którym **ostrzega przed złudzeniami,** jakiemi są mechaniczne podwyżki ceł agrarnych, a zwłaszcza **ceł od zboża.** W sytuacji obecnej musi być zgoda państw agrarnych na podwyżki cen agrarnych, okupionych kosztem austrjackiego eksportu przemysłowego, który i tak już zmniejszył się w sposób zastraszający.

KRÓL JUGOSŁOWIAŃSKI ARBITREM MIĘDZY KRÓLEM KAROLEM A KSIĘŻNĄ HELENĄ.

Wiedeń, 28 grudnia. (PAT.) Dzienniki wiedeńskie donoszą z Białogrodu, że król przyjął wczoraj ministra spr zagranicznych Marinkowicza na audjencji. Jak słychać, król ma wyjechać wkrótce do **Bukaresztu.** Celem tej wizyty jest próba pogodzenia **króla Karola z księżną Heleną.**

MAJOR PABST ZRZEKŁ SIĘ WSPÓŁPRACY Z HEIMWEHRĄ.

Wiedeń, 28 grudnia. (PAT.) Dzienniki wiedeńskie donoszą, że **major Pabst zrzekł się stanowczo współpracy w Heimwehrze austrjackiej.** Major Pabst prowadzi obecnie rokowania z **narodowymi socjalistami i organizacją Stahlhelmu w Monacnjum w sprawie współpracy w tych grupach.** Rokowania te nie dały rezultatu.

ZMNIEJSZENIE PRODUKCJI DJAMENTÓW O 50 PROCENT.

Amsterdam, 28 grudnia. (PAT). Stowarzyszenie szlifierzy djamentów zdecydowało prawie jednogłośnie zmniejszyć **o 50 procent dotychczasową produkcję,** poczynając od 4 stycznia 1931 r.

GWAŁTOWNA BURZA W ALGIERZE.

Konstantyna (Algier), 28 grudnia. (P. A. T.) **Nad miastem i całą okolicą przeszła gwałtowna burza, wyrządzając dotkliwe szkody materjalne.**

SŁUCHOWISKA RADJOWE.

Warszawa 28. grudnia. (PAT) D. 1. stycznia 1931 o godz. 19.30 zostanie nadana audycja, poświęcona twórczości świetnego pisarza Jerzego Szaniawskiego z racji odznaczenia autora „Ptaka" i „Żeglarza" państwową nagrodą literacką. Audycja zostanie poprzedzona słowem wstępnem redaktora **Zdzisława Dębickiego,** w którem prelegent scharakteryzuje twórczość Jerzego Szaniawskiego, poczem nadane zostanie **słuchowisko „Żeglarz"** w radjofonizacji Stanisława Karwickiego, które dawano po raz pierwszy w radjo kilka tygodni temu.

Wykrycie spisku reakcyjnego

przeciwko rządowi tureckiemu.

Stambuł, 28 grudnia. (PAT). Nadzwyczajna konferencja, jaka się odbyła pod przewodnictwem Ghaziego, trwała 8 godzin i była poświęcona wypadkom w Menemen. Jak wynika z pierwszego przeprowadzonego dochodzenia, **akcja była organizowana przez sektę nebohiben,** której główni przywódcy zostali już aresztowani w Stambule. Wypadki w Menemen były zaledwie zapoczątkowaniem **wielkiego ruchu reakcyjnego,** już od pewnego czasu przygotowywanego i **mającego objąć całe terytorjum państwa.** Zdołano stwierdzić, że w sprawę tę są wmieszani niektórzy wyżsi przedstawiciele miejscowych władz cywilnych i wojskowych. Minister spraw wewnętrznych przeprowadzi na miejscu dochodzenia zwłaszcza co do stanowiska zajętego przez miejscowego **komendanta żandarmerji, prefekta policji i prokuratora.** Były gubernator Menemen jest również podejrzany o pomaganie potajemnej działalności zamkniętych klasztorów.

LICZNE ARESZTOWANIA W MIASTACH

Ankara, 28 grudnia. (PAT). W związku z podanemi przez pewne dzienniki alarmującemi wiadomościami w sprawie **wielkiej akcji elementów reakcyjnych** w Menemen, podsekretarz stanu spraw zagranicznych oświadczył, że na wzmiankowane zajścia należy zapatrywać się jako **na epizod lokalny. Dokonano 35 aresztowań.**

Stambuł, 28 grudnia. (PAT). **Rząd turecki** przedłoży parlamentowi projekt nadzwyczajnych zarządzeń przeciwko akcji spiskowej reakcjonistów. Donoszą o dokonaniu **nowych aresztowań** w szeregu miast. Po dochodzeniach na miejscu przeprowadzonych przez ministra spraw wewnętrznych, zapadła decyzja **usunięcia z zajmowanych stanowisk gubernatora Smyrny i gubernatora Manissy.**

Prezes niemieckiego centrum

za rewizją granic w drodze porozumienia.

Wiedeń 28. grudnia. (PAT) „N. Wr. Tageblatt" donosi: Prezes niemieckiego stronnictwa centrowego prałat Dr. Kaas w przedmowie do broszury publicysty niemieckiego Hagemanna pt.: „Niemcy na drodze rozstajnej", wywodzi, **że nigdy nie było równie wielkiego niebezpieczeństwa wciągnięcia Niemiec w politykę awantur.** Skrajny nacjonalizm i bolszewizm pragnie pchnąć naród niemiecki w politykę konfliktów międzynarodowych. Dr. Kaas oświadcza **się za polityką bardziej czynną, niż dotychczas, ale ewolucyjną,** której programem będzie zarówno rozbrojenie, jak rewizja granic wschodnich, zniesienie zakazu anszlusu itd. Programu tego będą się Niemcy trzymać niezależnie od faktu, czy w międzyczasie pod kierownictwem Włoch utworzy się **front rewizjonistyczny państw południowo - wschodniej Europy.** Do urzeczywistnienia tego programu będą Niemcy dążyły nie w drodze gwałtu, lecz **w drodze porozumienia.** Naród niemiecki żywi jeszcze ciągle nadzieję, iż krytyczna faza zacznie się dla Europy dopiero wtedy, gdy Niemcy nadzieję tę stracą. Obciążenie fizyczne i psychiczne każdego narodu ma swoje granice. Samson niemiecki nie da się na całe życie **związać traktatem wersalskim.** Tragedja Samsona może się powtórzyć w dziedzinie politycznej. Przyjdzie czas, **kiedy strażnicy status quo zginą pod gruzami własnego gmachu.**

„N. Wr. Tageblatt" stwierdza w związku z powyższymi wywodami, że dr. Curtius próbuje po raz ostatni w Genewie, jako spadkobierca polityki Stresemanna **poprzeć żądania niemieckie w sprawie ochrony mniejszości** i że jest on zdecydowany ustąpić z gabinetu, **jeżeli polityka jego dozna w Genewie niepowodzenia.**

Program działalności

Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Warszawa 28. grudnia. (PAT) Odbyło się ostatnio programowe posiedzenie Rady Głównej Ligi Morskiej i Kolonjalnej, któremu przewodniczył prezes Rady, wiceminister p. J. Kożuchowski. Na posiedzeniu tem prezes zarządu głównego L. M. i K. generał dywizji Gustaw Orlicz Dreszer wygłosił przyjęty przez Radę program działalności Ligi. Program ten obejmuje:

1) **Współdziałanie z kołami rządowemi gospodarczemi i społecznemi w rozwoju** portów polskich i żeglugi morskiej i rzecznej. 2) **Współpracę z organizacjami i instytucjami,** pracującemi w dziedzinie rozwoju dróg żeglugi śródlądowej: wychowanie wodne młodzieży oraz popieranie sportu wodnego. 3) Prace, związane z uzyskaniem dla państwa i narodu polskiego terenów pod nieskrępowaną ekspansję ludzką i gospodarczą.

NIEPOROZUMIENIE MIĘDZY KRÓLEM JUGOSŁAWJI A GEN. ŻIVKOWICZEM.

Rzym, 28 grudnia. (PAT). Dzienniki włoskie donoszą o nieporozumieniu, jakie od pewnego czasu trwa pomiędzy **królem Jugosławji a gen. Żivkowiczem,** popieranym przez sfery wojskowe. Pozycja gen. Żivkowicza **jest tak mocna, że król nie jest w stanie udzielić mu dymisji.**

KONFERENCJA ANGIELSKIEJ FEDERACJI SJONISTYCZNEJ.

Londyn 28. grudnia. (PAT) Delegaci wszystkich towarzystw sjonistycznych zjednoczonego królestwa wzięli udział dziś wieczorem w inauguracyjnem posiedzeniu **31-szej dorocznej konferencji angielskiej Federacji sjonistycznej.** Na konferencji wyrażono nadzieję, że w związku z rokowaniami, prowadzonemi obecnie z rządem angielskim, Agencja Żydowska będzie mogła w przyszłości bez przeszkód kontynuować swoją działalność, rozwijaną w Palestynie. Lloyd George i premjer kanadyjski Bennet nadesłali pisma z wyrazami sympatji i życzenia owocnej działalności.

PREZENT EDISONA DLA OJCA ŚW.

Rzym, 28 grudnia. (PAT). **Edison ofiarował Ojcu św. swój nowy wynalazek w postaci aparatu, zwanego diktofonem,** który zapisuje wypowiedziane słowa i je odczytuje. Papież przesłał wielkiemu wynalazcy **błogosławieństwo oraz złoty medal jubileuszowy.**

PRZED WARSZAWĄ — BIAŁOGRÓD.

Białogród, 28 grudnia. (PAT). Dziś o godz. 18 przybył tu **Venizelos wraz z otoczeniem.** Grecki premjer opuścił pociąg na stacji Topchider pod Białogrodem i stamtąd udał się samochodem bezpośrednio do **pałacu królewskiego,** gdzie przyjęty został przez króla na audjencji. Premjerowi greckiemu towarzyszą małżonka, szef departamentu politycznego i sekretarz. O godz. 18.30 minister Marinkowicz wydał w apartamentach ministerstwa spraw zagranicznych herbatę **na** cześć Venizelosa i jego otoczenia. Dziś wieczorem o godz. 20.30 Venizelos **opuszcza Białogród,** udając się w dalszą drogę.

ZE SPORTU.

Na tafli lodowej panował ożywiony ruch.

Lwów, 29 grudnia.

Nagły przypływ fali mrozów umożliwił całkowite **przeprowadzenie programu hokejowego.** Z zadowoleniem stwierdzić należy, że hokeiści nasi zabrali się należycie do dzieła i wykorzystują obecnie każdą **nadarzającą się sposobność.** Pilność ta jest nieodzownie konieczną, wobec wielkiego rozpowszechnienia się sportu kanadyjskiego w całej Polsce i zwiększającej się temsamem z roku na rok konkurencji. Dziś Lwów zajmuje w polskim hokeju lodowym **bezsprzecznie jedno z czołowych miejsc,** to też obowiązkiem naszym jest utrzymać zaszczytną pozycję tę jak najdłużej i nie szczędzić starań, by ją możliwie jak najstaranniej rozbudować. Da to się osiągnąć jedynie przez przysposobienie odpowiedniego i odpowiednio licznego narybku. Z tego też względu z pełnem zadowoleniem witamy pojawienie się na tafli lodowej szeregu nowych **młodych graczy,** którym nie zabraknie zapewne ambicji dorównania starszym swym kolegom.

Wyjazd szeregu czołowych graczy Pogoni oraz Czarnych do Katowic, otwiera przed młodszymi zawodnikami klubów tych zupełnie nowe możliwości. Wobec zdekompletowania czołowych zespołów, uwaga z natury rzeczy skupi się na dalszych drużynach którym temsamem nie zabraknie podniety do pracy i wykazania swych postępów. **Dziś już zaobserwować możemy wzmożoną aktywność klubów B-klasowych.** Wzmocni się ona bardzo wydatnie z chwilą, **gdy 1 stycznia rozpocznie się walka o mistrzostwo.** Zapowiada się ona faktycznie ciekawie i dzięki szczęśliwej konstelacji, przyczynić się powinna do znacznego rozszerzenia dotychczasowych podstaw lwowskiego hokeja na lodzie.

Poważną bolączką naszego młodego sportu hokejowego jest **brak wykwalifikowanych sędziów.** Na arenie lodowej obserwuje się pod tym względem zasadnicze niedomagania, które nie pozostaną bez wpływu **na dalszy rozwój naszych hokeistów.** Największą trudność sprawia arbitrom naszym odróżnienie gry foul od przepisowego remplowania. Dzięki temu jesteśmy świadkami odgwizdywania najprawidłowszego natarcia ciałem a przeoczania np. tak zasadniczych przekroczeń jak haczkowanie łyżwy czy też **atakowanie przeciwnika z podniesioną** do wysokości piersi rękojeścią kijka. Uważa się za wysokie przewinienie rzecz w zasadzie tak małoistotną jak zgubienie kijka, nie reagując **na podstawowe naruszenie przepisu o spalonym,** który powiada, że gracz jest nie tylko spalony, gdy otrzymuje krążek z tyłu, ale również wówczas, **gdy znajdując się na pozycji spalonej, wraca wprost po krążek,** wyławiając go obrócony noła here twarzą do własne bramki. Nie wątpimy bynajmniej, że sędziowie nasi ożywieni są najlepszemi chęciami, **brak im jednak rutyny, brak doświadczenia i odpowiednich wzorów.** Dlatego byłoby rzeczą bardzo wskazaną, by na tegorocznych mistrzostwach świata w Krynicy znalazło się jaknajwięcej arbitrów, którzy mieliby możność przez lekcje poglądowe pogłębić swą wiedzę z własnym pożytkiem i korzyścią całego naszego hokeja.

Pogoń-Czarni 2:1 (1:0, 0:0, 1:1).

Pogoń wystąpiła bez **Sabińskiego, Hemmerlinga, Zimmera, Weissberga i Stworzeńskiego, z Wanczyckim, Manerem, Fikiem, Czesławskim, Jałowym, I i Kownackim.** W szeregach Czarnych zabrakło Zborowskiego, Lemiszki i Kasprzaka I, tak, że skład wyglądał następująco: **Sługocki, Czyżewski, Trocki, Frączak, Jałowy II, Ruszkiewicz.** Gra mimo licznych mankamentów technicznych, a przedewszystkiem taktycznych, miała wcale ciekawy przebieg. Pierwsza terca przyniosła lekką przewagę Pogoni i sporo pracy Sługockiemu, **w drugiej gra się wyrównała.** W trzeciej tercy Czarni energicznie prą do wyrównania, co im się też udaje, z tą chwilą jednak Pogoń znów zabiera się intensywniej do pracy i **uzyskuje zwycięski punkt.** Ostatnie minuty mijają bez rezultatu.

Najlepszym graczem na boisku był bezprzecznie Mauer, który zdobył też po pięknych solowych akcjach obydwie bramki, przejeżdżając przez całe pole aż do bramki przeciwnika. Po Mauerze wymienić musimy Czyżewskiego, gracza o niezłej technice, wielkiej ambicji i energji, on to do spółki z Trockim uzyskał wyrównanie, **dobijając odbity przez Wańczyckiego strzał.** Z młodszych graczy Pogoni nieźle zapowiada się Czesławski oraz Fik. Wańczycki przyswoił sobie niebezpieczną metodę obrony dolnych strzałów nogą. U Czarnych obok Czyżewskiego wyróżnił się Trocki, dobrze trzymał się bramkarz Sługocki. Sędziował p. Frankowski, widzów około 300.

Ukraina-Hasmonea 4:1.

Ukraina ponownie potwierdziła dobrą swą formę, uzyskując ładne zwycięstwo nad **młodą drużyną Hasmonei,** która jedynie w pierwszej tercy była równorzędnym przeciwnikiem, w późniejszych okresach musiała jednak kapitulować przed lepszym zespołem. Ewenementem Ukrainy jest **Trusz,** który przez noc wprost wyrobił się na dobrego gracza i posiada najlepsze zadatki na przyszłość. Był on też i wczoraj **bohaterem dnia, zdobywając wszystkie cztery bramki.** Pozatem posiada Ukraina ambitny zespół, który powinien odegrać poważną rolę, tembardziej, że niektórym graczom (Dyciow) brak jeszcze odpowiedniego treningu. Hasmonea składa się prawie wyłącznie **z zawodników młodych,** co jest bezprzecznie wielką zaletą, naturalnie o ile nie zabraknie drużynie ambicji i dobrych chęci. — Wyróżniał się bramkarz Packard oraz „Wartki“. Sędziował por. Szyba, widzów około 150.

LECHJA—LWOWIANKA 1:0
(0:0, 1:0, 0:0).

Brak Sokołowskiego odbija się ujemnie na Lechji, która daleką jest pozatem od zeszłorocznej formy. Spodziewać się należy, że jest to jednak jedynie stan przejściowy i drużyna ta stanie znów na wysokości zadania. Również Lwowianka przedstawia się obecnie słabo, to też niełatwo przyjdzie jej utrzymać się w kl. B na czołowej pozycji. Gra wobec tego stała na niskim poziomie, decydującą bramkę zdobył w drugiej tercy Janelli. Sędziował por. Szyba.

Turniej hokejowy w Katowicach.

W dniach 27. i 28. bm. został rozegrany w Katowicach turniej hokejowy z udziałem dziewięciokrotnego mistrza Austrji W. E. V. (Wiedeń), wicemistrza Czechosłowacji Slavia (Praga) oraz dwóch teamów polskich. Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

W. E. V.—Team B. 8:0 (3:0, 4:0, 1:0). Drużyna polska wystąpiła w następującym składzie: Wiro-Kiro, Kulej, Kowalski, Pastecki, Godlewski II, Andrzejewski. Rezerwa: Kawiński, Dubowski. Drużyna wiedeńska miała znaczną przewagę.

Team A.—Slavia 0:0. Wynik odpowiadający przebiegowi gry. Team A. wystąpił w następującym składzie: Stogowski, Materski, Godlewski I, Krygler, Tupaki, Sabiński, Rezerwa: Kasprzak, Hemerling, Szenajch.

W. E. V. Team A. 1:0 (1:0, 0:0, 0:0). Jedyną bramkę dla WEV. uzyskar Kirschner. Najlepszy na boisku Stgowski.

Slavia—Team B. 4:2 (1:2, 0:0, 3:0). Team B. w trzeciej części nie wytrzymał tempa i pozwolił sobie strzelić Slavii trzy bramki. Bramki dla drużyny polskiej uzyskali: Dubowski i Kowalski II.

Wycieczki do Krynicy

na hokejowe mistrzostwo świata w dniach 1 — 8 lutego 1931 organizuje P. B. P. „Orbis“ tak Centrala we Lwowie, jak i Oddziały w całym kraju. Chcąc umożliwić jak najszerszym warstwom publiczności przypatrzenie się tym wspania-

Pogrzeb ofiar bestjalskiej zbrodni na Zniesieniu.

Lwów, 29 grudnia.

(—) Wczoraj przedpołudniem na cmentarzu żydowskim na Zniesieniu odbył się pogrzeb ofiar bestjalskiego mordu. Pogrzeb został wyznaczony na godz. 11, a już na godzinę przedtem plac cmentarny zaległy nieprzejrzane tłumy ludności żydowskiej i chrześcijańskiej ze Zniesienia i Lwowa. Cała droga, wiodąca z miasta na cmentarz żydowski w Zniesieniu była zalana tłumem, spieszącym na cmentarz, by oddać ostatnią posługę ofiarom tej ponurej tragedji. Ogółem około 3 tysięcy osób wzięło udział w tym smutnym obrzędzie. Po odprawieniu modłów, zwłoki ofiar złożono w wspólnym grobie, w środku Feigę Hammerową, po prawej stronie złożono jej matkę, a polewej męża. W chwili składania zwłok do grobu, rozegrały się wysoce dramatyczne sceny. Płacze i szlochy obecnych były tak głośne, że słyszano je w odległości kilkuset metrów od cmentarza. O godz. 12 w południe obrzęd zakończył się.

*

Jak się dowiadujemy, dochodzenia policyjne prowadzone są w dalszym ciągu w energicznem tempie. Poszukiwania za mordercami na terenie Lwowa nie dały żadnych rezultatów. Policja w drodze telefonicznej podała rysopisy zbrodniarzy wszystkim komendom policyjnym na kresach. Wobec niemożliwości telefonicznego połączenia się z niektóremi komendami, jak w Grodnie, Białymstoku, Nowogródku, Pińsku i t. d. nadano radjodepesze do Warszawy, z prośbą o dalszą transmisję. Władze policyjne nie tracą nadziei, że uda się im zbrodniarzy ująć, o ile ci jeszcze nie zdążyli zbiec za kordon.

łym zawodom jakotęż oglądnięcie Krynicy w okresie zimowym — „Orbis“ przyjmuje zgłoszenia tak gremjalnych wycieczek, jakoteż pojedynczych osób w trzech kategorjach: luksusowej, normalnej i popularnej. Szczególną uwagę zwróciła dyrekcja „Orbisu“ na wycieczki szkolne, które korzystać będą nietylko z 50 proc. zniżki kolejowej, lecz i z wszelkich ulg w Krynicy.

MECZ BOKSERSKI B. K. S. — MAKABI 10:6.

Warszawa 28 grudnia. (CS) W dniu wczorajszym został rozegrany w Warszawie towarzyski mecz bokserski pomiędzy B. K. S. a Makabi, zakończony wynikiem 10:6. Wyniki w poszczególnych wagach osiągnięto następujące: w wadze muszej Rochman (M) wygrywa na pkt. z Nebelem (BKS), w wadze koguciej Moczko (BKS) wygrywa na pkt. z Urkiewiczem (M), w wadze piórkowej Borensztein (M) wygrywa na pkt. z Michalskim (BKS), w wadze lekkiej Anders (M) wygrywa na pkt. z Radwańskim (BKS), w wadze półśredniej Wochnik (BKS) wygrywa na pkt z Birenzweigem (M), w wadze średniej Wrazidło (BKS) wygrywa przez dyskwalifikację z Wysockim (M), w wadze półciężkiej Wieczorek (BKS) wygrywa na pkt. z Garbarzem (M), w wadze ciężkiej Wocka (BKS) wygrywa na pkt. z Finnem (M). Sędziował w ringu p. Cedrowski

KRONIKA

29 GRUDNIA
Poniedziałek
Tomasza

REDAKTOR NACZELNY PRZYJMUJE OD GODZINY 11. DO 12. PRZEDPOŁ.

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—□—

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 29. grudnia o g. 7.30 w. „Fiołek z Montmartre“, operetka Kalmana.

Wtorek, 30. grudnia o godz. 7.30 w. „Aida“, opera Verdiego.

Środa, 31. grudnia o godz. 7.30 wiecz. „Noc w San Sebastiano“, operetka Benatzky'ego.

Czwartek, 1. stycznia o g. 3.30 popoł. „Rycerskość wieśniacza“ op. Mascagniego i „Pajace“ opera Leoncavalle. (Ceny zniżone.)

*

TEATR ROZMAITOŚCI:

Poniedziałek, 29. grudnia o g. 7.30 w. „Nowa umowa małżeńska“, kom. Shaw'a.

Wtorek, 30. grudnia o godz. 7.30 w „Nowa umowa małżeńska“, kom. Shaw'a.

Środa, 31. grudnia o godz. 7.30 wiecz. „Nowa umowa małżeńska“, kom. Shaw'a.

*

TEATR MAŁY:

Poniedziałek, 29. grudnia o g. 7.30 w. „Skandal w Savoy'u“, kom. Kelemana i Geyera.

Wtorek, 30. grudnia o godz. 7.30 w. „Skandal w Savoy'u“, kom. Kelemana i Geyera.

Środa, 31. grudnia o godz. 7.30 wiecz. „Skandal w Savoy'u“, kom. Kelemana i Geyera.

*

REPERTUAR NOWOŚCI.

Poniedziałek, 29. grudnia o g. 7.30 w. „Trójka Hultajska“. Zniżki ważne.

Wtorek, 30 b. m. o godz. 7.30 wiecz. „Trójka Hultajska“

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: 100 proc. film dźwiękowo-śpiewny John Barrymore jako „General Crack“.

CHIMERA: „Szalone Serca“ z Klarą Bow i James Hall.

FATAMORGANA: „Halka“ z chórem i śpiewem.

GRAŻYNA: „Moralność Pani Dulskiej“.

CASINO: „Buster Keaton jako impresarjo“.

KOPERNIK: Jan Kiepura i Brygida Helm „Neapol Śpiewające Miasto“.

LEW: Jan Kiepura i Brygida Helm „Neapol Śpiewające Miasto“.

LUNA: „Grota śmierci“ w gł. roli George Lorkin.

MARYSIEŃKA: Jan Kiepura i Brygida Helm „Neapol Śpiewające Miasto“.

OAZA: „Rozkosze niebezpieczeństwa“ dźwiękowiec.

PALACE: „Król jazzu“. Paweł Whitemann z fenomenalną orkiestrą jazzową.

PAN: „Ostatni Romans“.

PROMIEŃ: „Wieczna miłość“ oraz „Martwy krzyk“.

PASAŻ: „Sensacja Cyrku Roksy“.

RAJ: „Syn białych gór“. Dźwiękowy

SPLENDID: „Krwawa litera“ z Ljaną Gish.

STYLOWY: „Dzwonnik z Notre Dame“, Nowa kopia.

UCIECHA: „Pat i Patachon jako gazeciarze“.

Swiadectwa przemysłowe

MUSZĄ BYĆ WYKUPIONE Z DNIEM 31 GRUDNIA 1930 R.

Warszawa, 28 grudnia. (PAT.) Ministerstwo Skarbu przypomina, że **termin nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1931 upływa z dniem 31 grudnia 1930 r.** Bezzwłocznie po upływie tego terminu, tj. **z dniem 2 stycznia 1931 r. rozpocznie się systematyczna lustracja przedsiębiorstw i zajęć, obowiązanych do nabycia świadectw przemysłowych,** a to celem nałożenia na opieszałych płatników kar pieniężnych przewidzianych ustawą o państwowym podatku przemysłowym. Zaznacza się, że przewidziany w art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. (Dziennik Ustaw R. P. Nr. 73, poz. 721) 14-dniowy ulgowy termin nie ma zastosowania przy uiszczeniu należności za świadectwa przemysłowe.

Premjer węgierski
o współpracy państw rolniczych.

Budapeszt, 28 grudnia. (PAT.) Prezes Rady Ministrów oświadczył na łamach „Az Est“, iż współpraca państw rolniczych wschodniej Europy, zapoczątkowana na konferencji warszawskiej i bukaresztenśkiej, które były pierwszym krokiem w tym kierunku, **nie oznacza bynajmniej stworzenia bloku agrarnego.** Zapoczątkowana została jedynie współpraca państw, eksportujących produkty rolnicze. Państwa te mają do zrealizowania dwa zasadnicze warunki współpracy, a mianowicie **ujednostajnienie produkcji i stworzenie systemu preferencyjnego,** systemu, nad którym w styczniu debatować będzie **międzynarodowa konferencja ekonomiczna w Genewie.** — Premjer stwierdza, iż tam, gdzie wchodzą w grę interesy wielu państw, jak to będzie miało miejsce w Genewie, nie można liczyć **na powszechne wprowadzenie uchwał w sprawie preferencyj.** Przeciwnie rzecz się ma, gdy chodzi o współpracę państw rolniczych mających rzeczywiście wspólne interesy. Wspólna akcja zainteresowanych państw rolniczych da niewątpliwie dodatnie wyniki ekonomiczne.

Tuchaczewski poszedł w „duraki“.

POPADŁ W NIEŁASKĘ STALINA I MA WYJECHAĆ DO TOKIO.

Lwów, 29 grudnia.

Z Moskwy donoszą: Oficjalnie ogłoszono **zwolnienie Tuchaczewskiego,** naczelnego dowódcy armji sowieckiej podczas polsko - bolszewickiej wojny w r. 1920, **ze stanowiska okręgowego dowódcy wojskowego w Leningradzie,** bez nadania mu jakiegokolwiek innego stanowiska w szeregach armji czerwonej. Tuchaczewski — jak twierdzą w kołach poinformowanych, popadł w niełaskę Stalina jako podejrzany, iż miał popierać ruch opozycyjny, a nawet w pewnej mierze utrzymywać kontakt z organizatorami ostatniego spisku antystalinowskiego. W każdym razie został pozbawiony **czynnej roli w szeregach armji.** Ze względu jednak na zasługi w przeszłości, otrzyma z biegiem czasu **stanowisko attache wojskowego w Tokio.**

——o——

Dziś w poniedziałek odbędzie się I. Wieczór humoru i piosenek świetnych artystów warszawskich: **Kazimierza Lopek - Krukowskiego** oraz **Nelly Herten.** Doskonały i pełen humoru program zapewnia publiczności godziny nieustannego beztroskiego śmiechu i zabawy. 11478

——o——

W sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego w poniedziałek 29. i wtorek 30. grudnia 1930 2 Wieczory Humoru i Piosenek Kazimierz Krukowski („Lopek“) z udziałem pieśniarki Nelly Herten. 11409-3

Wiadomości teatralne.

Rekord śmiechu i humoru na „Trójce Hultajskiej“, zawrotnie wesołym wodewilu, w którym mistrzowskie kreacje stwarzają dyr. L. Czarnowski i M. Tatrzański, dany będzie dziś w poniedziałek 29 i jutro we wtorek 30 bm. o godz. 7.30 wieczorem.

„Nie dajmy się“ rewja sylwestrowa teatru NoNwości zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. Pieśni i piosenki reprezentują ulubienica lwowskiej publiczności H. Miłowska, Poleska i Przestrzelska. humor M. Tatrzański. Ceny rekordowo niskie.

——o——

Kronika policyjna.

(—) Włamanie do sklepu. Juljan Cukier, zam. Potockiego 8, doniósł policji, że nieznany sprawca włamał się do jego sklepu i skradł kilkanaście flaszeczek perfum oraz wody kolońskiej i t. d. wartości 120 zł.

(—) Napad na ulicy. Bazyli Powroźnik zam. przy ul. Krakowskiej, doniósł policji, że wczoraj nieznani sprawcy napadli go na ul. Krakowskiej i pobili laskami po głowie i całem ciele.

(—) Aresztowania. Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Wolfa Karola, poszukiwanego za kradzież, Elżbietę Rippel, za kradzież 100 zł. na szkodę Piotra Wasylinki, Stanisława Felsztyńskiego, jako podejrzanego o kradzież, Stefana Goronia, za kradzież, Marjana Kraus - Kellesa false Marjana Smolskiego na polecenie sędziego śledczego w Warszawie za oszustwo oraz Tomasza Padolaka, podejrzanego o zniewolenie.

(—) Pierwsze ofiary mrozu. Wczoraj na polach Krzywczyckich znaleziono jakiegoś osobnika nawpół zamarzniętego. Przywieziono go na dworzec Podzamcze, skąd Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala. — Następnie udzieliło Pogotowie pomocy urzędnikowi pocztowemu Emilowi Stadzikowi, który doznał odmrożenia obu rąk.

——o——

Na srebrnym ekranie.

Kina: Kopernik, Marysieńka i Lew: „Neapol śpiewające miasto“.

Lwów, 29 grudnia.

Brawo panie Gallone. Stworzył pan naprawdę film niepospolity. I nic dziwnego, że o filmie tym mówi wiele cała Europa. Pokazał pan nam, przepiękne zdjęcia z Neapolu, Capri i Pompei, to cudne niebo włoskie i lazurową toń morską. Czyż można sobie wyobrazić coś piękniejszego jak to, że na tle tych porywających piękności zdjęć plenerowych rozbrzmiewał głos „króla tenorów“ Jana Kiepury. Głos jego na ekranie nie stracił ani odrobiny na brzmieniu i sile. Główny motyw filmu piosenkę „Signora, ja cię dziś ujrzałem pierwszy raz“ wypadł bardzo ładnie.

Kiepura a Brygida Helm grała. Niezapomniana „Nina Petrówna“ jeszcze raz dobitnie wykazała, że należy do najlepszych aktorek kinowych świata. Zadanie miała trudne. Bowiem nie możemy zataić, że Kiepura jako debiutant filmowy, nie zawsze mógł nadążyć rutynowanej aktorce, ale p. Helm grą swą zatarła wszystkie nuance. Prócz tych dwojga aktorów widzieliśmy jeszcze dobrze nam znanego George Aleksandra, miłą Gertrudę Berliner, i troszeczkę biadawego Jansena.

——o——

Oficjalny głos amerykański o sytuacji w Polsce.

Nowy Jork 28. grudnia. (PAT) „Commerce Resports“, wydawnictwo federalnego departamentu handlu podaje w artykule **przegląd sytuacji gospodarczej Polski w trzecim kwartale r. b.** Artykuł podkreśla, że **stosunki gospodarcze nieco poprawiły się.** Sytuacja kredytowa doznała pewnego odprężenia, a utrzymanie bilansu aktywnego przyczyniło się do poprawy stosunków na rynku pracy i do pewnej zniżki cen.

KOBIETA W DOMU I ŚWIECIE

DODATEK TYGODNIOWY GAZETY PORANNEJ

POGADANKA.

Czy wolno kobiecie przemieniać się w chłopczycę.

Lwów, 29. grudnia.

Omawiając w jednej z ostatnich pogadanek ciekawy typ nowoczesnej kobiety, przedstawionej w książce May Sinclair „Anna Severn i Fieldingowie", zwróciłam waszą uwagę, Miłe Panie, na zasadniczą różnicę charakteru Anny z temi licznemi w naszej dobie bojowniczkami o wyzwolenie się kobiety z rzekomej supremacji mężczyzny, dla których Paweł Margueritte znalazł tak trafny termin „la garçonne". (Nawiasem mówiąc, nie zapomina o tym typie także May Sinclair, nadając jej rysy Quennie Fielding)

Przed paru jeszcze laty chłopczyca uzurpowała sobie wyłączne prawo reprezentowania kobiety „modernej". Obecnie jednak coraz wyraźniej zaznacza się zmierzch jej władztwa. Odwracają się od niej zarówno mężczyźni jak i kobiety i budzi się coraz wyraźniejsze zrozumienie, iż jest nonsensem, aby kobieta fizycznie i duchowo upodobniała się do „chłopca". Szczególniej jednak silnie reakcja przeciw chłopczycy występuje wśród mężczyzn. Na Zachodzie wypadki, w których mężczyzna żąda rozwodu z tej przyczyny, że żona jego obcięła włosy, czesze się po męsku i w całem zachowaniu akcentuje „męskość", mnożą się tak nieslychanie, że przestały być czemś przypadkowem, przybierając znaczenie zjawiska społecznego, zasługującego na poważne rozpatrzenie. W prasie zagranicznej wybitne pióra omawiają ten problem z psychologicznych i fizjologicznych punktów widzenia.

Kwestja jest tak ciekawa, iż pokuszę się o przytoczenie niektórych z tych argumentów, które przemawiają przeciwko chłopczycy, bo istotnie nie są one pozbawione uzasadnienia. Jakkolwiek trudno zaprzeczyć kobiecie prawa do swego ciała, to z drugiej strony nie można także przeoczyć tej zasady, iż w małżeństwie powinien istnieć pociąg wzajemny, a główny cel małżeństwa jest chybiony wówczas, jeśli jedna ze stron odczuwa do drugiej nieprzezwyciężony wstręt. Wszak ustawa wszystkich państw cywilizowanych pozwala mężczyźnie żenić się jedynie „z kobietą", inne związki są prawnie zabronione. Upodobnienie fizyczne kobiety do chłopca pozostaje zatem w sprzeczności z tem prawem, które jest zarazem obowiązkiem. Jeśli żona upodobni się do chłopaka, może się to sprzeciwiać naturalnym instynktom męża, a na tem tle mogą wyniknąć erotyczne komplikacje.

Przypatrzmy się tej sprawie z innego jeszcze stanowiska. Znane jest powszechnie, nie rzadkie zresztą zboczenie niektórych osobników, określone łacińskim terminem „transvestitum". Zboczenie to polega na nieprzepartym pociągu noszenia sukien odmiennej płci. Do niedawna mania ta objawiała się częściej u mężczyzn niż u kobiet. Bywają tacy maniacy, którzy nie mogąc ze względu na zakaz ustawowy nosić sukien damskich publicznie, odosobniali się w czterech ścianach własnego mieszkania, aby tam przynajmniej dać folgę swojemu popędowi.

W wypadkach takich zazwyczaj, że pociąg do ubierania się po kobiecemu łączył się, jeżeli nie z wyraźnem zboczeniem seksualnem, to niemal zawsze z psychiką kobiecą. Przyjmijmy teraz, że mężczyzna mający taką manję żeni się i w obecności żony przebiera się w suknie kobiece. Większość kobiet napewne zostałaby tem nader niemile zaskoczona i trudno sobie wprost wyobrazić, aby ta niewinna na pozór manja nie wpłynęła conajmniej na zdyskredytowanie męża w oczach żony, a nawet nie wzbudziła w niej zdecydowanej odrazy. Jeśli zatem kobieta nie chciałaby znieść tego, aby jej mąż chodził w spódnicy, to jakiem prawem wymagamy od mężczyzny, aby się godził na żonę z męską czupryną i w spodniach?

Kwestja ta nieprędko zapewne zostanie jeszcze unormowana prawnie. Niemniej jednak dyskusja na ten temat może być przestrogą dla pań, zbyt hołdujących męskim manierom. Powinnyśmy o tem pamiętać, że nietylko szczęście nasze, ale i obowiązek wymaga tego, byśmy były jak najmilsze, jak najbardziej pociągające w oczach męża i nie lekceważyły tego, co go razi. Są panowie, którym się podoba taki uchłopięcony typ kobiety i wtedy jest wszystko w porządku. W przeciwnym jednak razie nie powinnyśmy ani w naszym wyglądzie zewnętrznym, ani w zachowaniu wyzbywać się kobiecości manier. Moda zresztą przezwyciężyła już chłopięcość, ale w zachowaniu naszem pozostało zbyt wiele jej śladów i rzecz tę trzeba poddać rewizji.

J. Peleńska.



MODNE DEKOLTAŻE: 1) Niskie wycięcie w ząb. 2) Wycięcie okrągłe, otoczone plisą z wypuszczonym wolantem. 3) Dekoltaż pleców, od którego wychodzą 3 kondygnacje wolantów.

Z DZIEDZINY MODY.

Modne dekoltaże.

Lwów, 29. grudnia.

Panie, zamierzające korzystać z karnawału, zaczynają już poważnie myśleć o przygotowaniach do kampanji balowej. Budzi się zatem żywe zainteresowanie dla wszystkich szczegółów toalet wieczorowych. W tym roku szczególniejszą charakterystyką mody balowej są formy dekoltaży. W tym kierunku widzimy pomysłowość tak wielką, że spycha ona w cień wszystko, co dotychczas w tym zakresie wymyślono. Mimo to najważniejsza cecha pozostaje niezmieniona, a mianowicie dekoltaż. Z przodu jest znacznie skromniejszy aniżeli w tyle, gdzie można powiedzieć, że dochodzi do ostatnich granic możliwości, a czasem miałoby się nawet ochotę powiedzieć niemożliwości. Plecy dekoltowane aż do pasa są w Paryżu ostatnim wyrazem szyku, dekoltaż taki znajduje zakończenie w wielkiej kokardzie o fantazyjnych formach. Pozatem widzimy wycięcia obnażające zupełnie ramiona i plecy, przy których jedyne przytrzymanie stanika jest wąska taśma dżetów lub sztrasów, która musi być dość silna, aby przytrzymać stanik i zapobiec katastrofalnemu opadnięciu. Inne panie natomiast bądźto skromniejsze, bądź też czyniące z potrzeby cnotę, mogą także znaleźć dla siebie w modzie obecnej odpowiednie formy dekoltaży, przypominające modę dyrektorjatu lub empire, to znaczy stanik rzeczywiście tylko wycięty, w którym pozostają nietknięte ramiączka, a nadto uzupełnia je krótka bufka rękawa. Takie skromniejsze dekoltaże ubiera się bądź plisą z panne, bądź to „bertą" z koronek lub tiulu, co nadaje toalecie wdzięk powiewności. Nowym efektem przy sukniach dekoltowanych są wolanty, umieszczone w tyle, tworzące bądź to dwie lub trzy kondygnacje, bądź też przykrojone w formie bolera. Stosownie do charakteru toalety wycięcia są owalne, okrągłe lub też ostro zakończone, albo formujące kwadrat.

Podobnie jak dekoltaże, tak i charakter toalet jest nader różnorodny, dominuje jednak tendencja do utrzymania szlachetnej, smukłej linji, co ułatwiają niezwykle dystyngowane miękkie materjały, które w tym roku stoją do dyspozycji pięknych pań.

Nina.

—o—

WŚRÓD PISM I KSIĄŻEK.

Lwów, 29 grudnia

Świat Kobiecy Nr. 24 z 15 grudnia. Numer gwiazdkowy tego sympatycznego i wytwornego pisma kobiecego zawiera treść niezwykle urozmaiconą. Na wstępie wita nas artykuł okolicznościowy p. t.: **„Szopka"**, ozdobiony artystyczną winietą. Świąteczny charakter numeru podkreśla także artykuł **Wandy Richard** „Jak ubierać choinkę". Dalej w dziale literackim znajdujemy **Kazimierza Brończyka** „Ku konstruowaniu życia", **Janiny Osińskiej** „Po nitce do kłębka", **Kazimiery Alberti: „Gdyby..** "Eureka" (wiersz), **Ireny Krzywickiej:** Miesiąc w Warszawie, **Tym. Terleckiego:** „Dorota Angerman", **Mary Pat:** „Najpostępowsza organizacja kobieca", **Aury Wyleżyńskiej:** „Z duszą twoją na ramieniu", **Wandy Richard:** „Czem się interesują Amerykanie?", **Janusza Stępowskiego:** „Żubry i park narodowy w Białowieży", **May Sinclair:** „Ana Severn i Fieldingowie" (powieść 33). Nadto w dziale praktycznym **Cailler: Sobańskiej:** „Ploteczki o modzie", będące doskonałą interpretacją i uzupełnieniem tablic z najświeższemi modelami mód. **Z. Kulczyckiej:** Kurs robót siatkowych (również z ilustracjami), Kurs trykotarstwa (z ilustracjami), Dobra gospodyni — Towaroznawstwo, Odpowiedzi Redakcji, Przegląd książek. Numer jest zaopatrzony bogato w artystyczne ilustracje.

Na wzmiankę zasługuje, że kończący się rok jest datą jubileuszową dla „Świata Kobiecego", zamyka bowiem **10 - lecie założenia tego pisma.** Należy z tej okazji stwierdzić, że postępuje ono stale po drodze pomyślnego rozwoju i postawione jest dziś na prawdziwie europejskim poziomie. Sympatycznemu Wydawnictwu życzymy, aby nadal cieszyło się, podobnie jak dotychczas żywą sympatją szerokich kół Czytelniczek i odpowiednim do jego wartości rozpowszechnieniem.

—o—

KĄCIK ROZRYWKOWY

DODATEK TYGODNIOWY „GAZETY PORANNEJ“

Nr. 49.

SZARADA.

(Za rozwiązanie 3 punkty.)

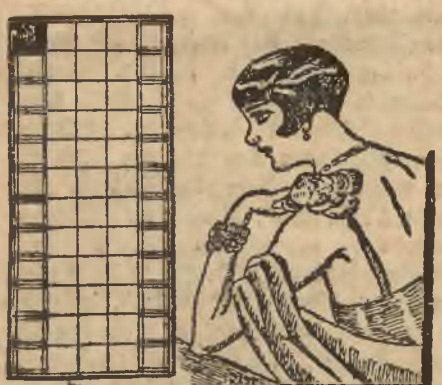
U-szóste-drugie Panie, Panowie!
Zechciejcie proszę moim uwierzyć
U-jelenastym, jakoteż mowie
Niniejszej skromnej, w jej szczerość wierzyć.
Więc przedewszystkiem zasyłam **całe**
Zarazem wszystkim, jak i z osobna,
Niech się Wam szczęście uśmiecha stale,
Sprzyja fortuna w dary zasobna.
Niechaj Wam **dziewięć-dziesięć** bogowie
Będą, pozwolą wygrać dolary
Albo klasówki (których jest mrowie);
Niech nikt nie traci w los szczęścia wiary.
Niech **ba-trzy** szczęścia pęknie nad Wami,
By **ośmio-szósto** w życiu nie było,
Jak to się zdarza wszystkim czasami;
Oby na lepsze się odmieniło.
Te **czwarte-piąte-sześć-siódme** dary
Niech raczą przyjąć wszyscy z „Kącika“
Z słodkim na ustach uśmiechem wiary,
Który niech nigdy z twarzy nie znika.
A **pierwsze-drugie i trzecie** moje
I tę skromniutką małą szaradę,
Za rozwiązywań trudy i znoje
Śle Czytelnikom „Kącika“....

„KADE“.

———o———

LOGOGRYF.

(Za rozwiązanie 2 punkty.)



Wpisać poziomo 12 wyrazów o podanem poniżej znaczeniu. Rzędy pionowe, pierwszy i ostatni, dadzą rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów: 1) Święte zwierzę egipskie, 2) linja dzieląca wyrazy (określenie znane w drukarniach), 3) głaz, skała, 4) gatunek psa, 5) święty obraz, 6) ćwiczenie muzyczne, 7) groch zielony, podagrycznik, 8) odmiana antylopy, 9) rodzaj łamigłówki, 10) snop zboża lekko omłócony, 11) plac lub ulica do spacerów, 12) wiem, znam na pamięć.

———o———

SZARADA.

Ułożyła Helena Mokrzycka, Drohobycz.

(Za rozwiązanie 2 punkty.)

Czy pomyślałaś, że idzie **raz-druga?**
A taka nędza u naszej sąsiadki...
To biedna wdowa — i nie żyje z pługa,
Chleb nawet czarny w jej domu gość rzadki...
Raz-druga sroga, to nie **szósta-druga!**
Trzeba opału i ciepłej odzieży
Zwłaszcza, gdy będzie rozwlekła i długa....
Śpieszmy z pomocą do biednej młodzieży.
Kupmy obuwie, działwa **piąte-szóste,**
Dajmy im chleba i **trzy-czwarte** nasze.
Niechaj nie łakną, ich żołądki puste..
To przyszłość kraju, to są działki Wasze...
Wglądnij, czy mają potrzebne książeczki
Niechaj ulica ich nie wychowuje!
Bo czy chłopięta, czy skromne dzieweczki,
Stygmatem hańby czoła ich piętnuje...
Biedakom **cała** mocno nieprzychylna.
Więc my im nieśmy pociechę anioła!
Niech ten głos leci ze Lwowa do Wilna
Z miasta, do miasta i z sioła do sioła.

*

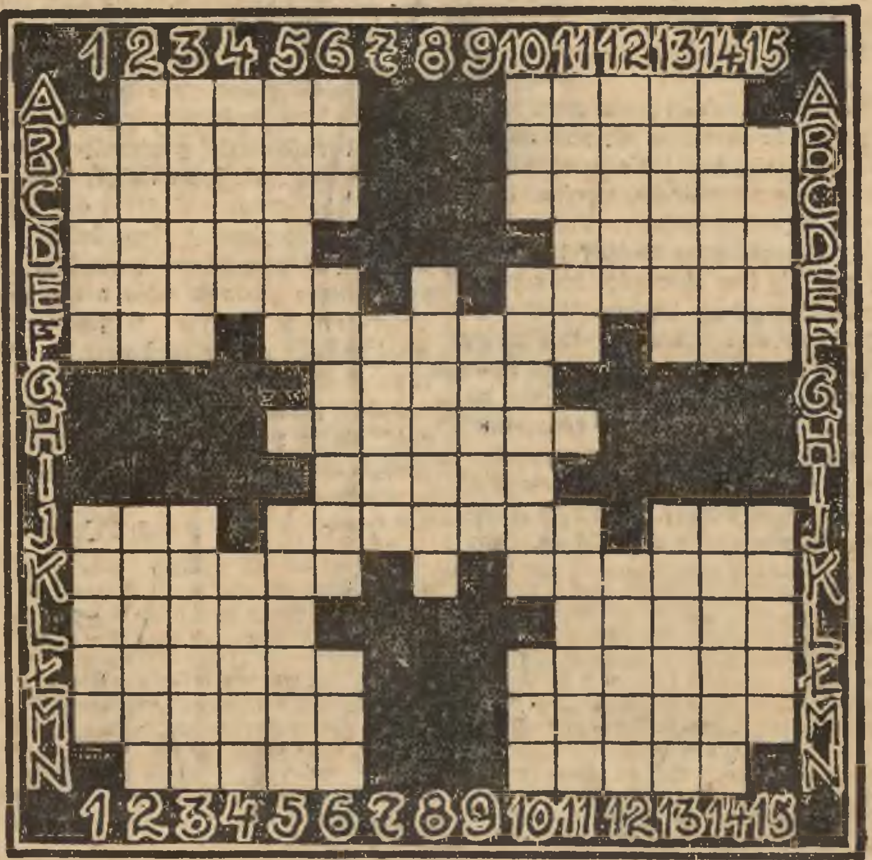
Rozwiązania z dołączonym kuponem nadsyłać należy pod adresem Redakcji najdalej do niedzieli dnia 4. stycznia w południe.

Później nadesłane rozwiązania nie będą stanowczo uwzględniane.

KRZYŻÓWKA.

Ułożył Stanisław J. Nowak, Lwów.

(Za rozwiązanie 5 punktów.)



S.J.NOWAK.

Według podanych określeń należy znaleźć 29 wyrazów poziomych i tyleż pionowych oraz wpisać je w podany deseń. Wyrazy poziome są określone dużemi literami i cyframi arabskiemi, pionowe zaś cyframi i literami. Dla ułatwienia trudności w rozwiązywaniu nieuniknionych z powodu wielu wyrażeń i nazw mało nieraz znanych szerszemu ogółowi szaradzistów, podaję zarazem sylaby wyrazów poziomych, co nawiasem mówiąc, daje wszystkie (z wyjątkiem 2) litery wchodzące w skład tego zagadnienia.

Znaczenie wyrazów.

Poziomo: A2 wyspa na Filipinach, A10 naszyjnik z pereł, B1 część nogi, B10 lennik, wasal, C1 imię męskie, C10 imię żeńskie, rosyjskie, D1 imię męskie, D11 opiekun, E1 piękny kochanek, E10 imię żeńskie, F1 ryba kostoluska, F5 osoba wybitna, F13 wyspa angielska na morzu Irlandzkiem, G6 fundator jednej z największych nagród, H5 pyszałek, I6 rodzaj głosu, J1 imię męskie angielskie, J5 miasto w dep. Nord (Francja półn.), J13 rodzaj fryzury, K1 rzeka na Syberji, K10 topola czarna, L1 kraj między Dunajem, Moroszem i Cisą, L11 bóstwo, Ł1 postać z mitologji greckiej, Ł10 piwnica, M 1 stolica Kolumbji (Amer. płd.), M10 mówca, N2 wyspa w archipelagu Hawajskim, N10 połud. część Indyj.

Pionowo: 1B jednostka wagi złota, 1J bogacz, 2A stan atmosferyczny, 2J imię męskie, 3A miasto w prowincji Sonora (Meksyk), 3J grupa wysp na Oceanie Wielkim, 4A imię męskie, 4K wzór przyjaciela, 5A list bezimienny, 5J przytoczenie źródła lub szczegółów, 6A malarz angielski, 6E nazwa członka partji pseudopolitycznej, 6Ł prawy dopływ rzeki Gumti (Indje bryt.), 7F zwierzę lub przedmiot otaczany szczególną czcią przez szczepy afrykańskie, 8E jedno z najstarszych plemion słowiańskich, 9F zły duch, 10A oprawca, 10E miasto okręgowe w prow. Buenos Aires (Argentyna wsch.), 10Ł państwo hołd. w prowincji bengalskiej, 11A zwolennik, 11J termin muzyczny, 12A miejscowość historyczna we Francji, 12K twierdza polska na Ukrainie, 13A profesor jednej z nauk przyrodniczych, 13J ciało niebieskie, 14A rodzaj marchwi, 14J Stan zachodni w U. S. A., 15B przyrząd lub machina oblężnicza, 15J wino gronowe.

Przy układaniu powyższego zadania posługiwano się: Encyklopedją Olgebranda, Słownikiem wyrazów obcych M. Arcta oraz Słownikiem geograficznym Olszewicza.

Pomocnicze sylaby wyrazów poziomych: Pa — ko — a — ro — a — tas — nat — a — ba — a — bo — la — nay — la — ga — man — do — ma — no — ma — te — co — na — nat — ta — go — na — no — ton — nis — ta — bel — ta — nor — mi — dyr — mas — ta — i — ka — a — ta — tu — do — dor — mor — nes — so — nu — bo — o — de — nak — ma — ma — tor — ro — man — kok — ko — men — de — ra — kan — nat — ra — ta — ra — ga — tor.

———o———

Rozwiązanie zadań z Nr. 48.

Fryz: Łuki: strucla, bankiet, działka, drzazga. — Poziomo: sosna, bufet, defraudacja. — Pionowo: szufla, fikcja, pluta.

Szarada: Przedświąteczne nastroje.

Mozaika: Batua, Brema, banan, bożek, Boyle, bojki, Brest, Basia, Bopal, biegi, Bałta, Benda, braha, Bekes, beton, Brody, bożek, bryka, Bojko, bieda, Budko, balon, blaga, biwak, bliny, Biecz, bulla, biuro = Ten żyje spełna, kto żyje dla wielu.

Rebus: Człowiek różni się od zwierzęcia tem, że kłamie.

Zagadka: Nie został żaden, reszta bowiem przestraszona uciekła.

Łamigłówki: 1) Co dokuczy, to nauczy. 2) Jaki początek, taki koniec bywa.

Szarada: Botanika.

*

Za trafne rozwiązanie zadań z nr. 48 uzyskała 13 punktów p. Wład. G., Lwów.

*

Za trafne rozwiązanie zadań z nr. 47 uzyskali dodatkowo po 12 punktów pp.: „Pralinka“, „Toffi“, R. Liebsberg, E. Bilaszewski, Fr. Goldowa, E. Rajewska, Wład. G., St. J. Nowak, M. Przybyłówna, H. Mielańska.

———o———

Odpowiedzi Redakcji.

M. Z., Jaworsko: Chętnie skorzystamy, jednak żadnego honorarium nikomu nie płacimy. **A. D., Czortków:** Częściowo zamieścimy. Cierpliwości! Żądany adres: Drohobycz. Drugiego adresu nie znamy. **Ster:** Logogryf pójdzie wkrótce, dziękujemy. **Naddniestrzański:** Krzyżówka dobra, ale stanowczo za wielka. To już nie rozrywka, lecz poprostu męka dla szaradzistów. **Fr. G.:** Plaster miodu i figurę magiczną zamieścimy. **B. Rubczak:** Krakowiak i krzyżówki rozwiązane mylnie!

KĄCIK ROZRYWKOWY
KUPON do Nr. 49
„GAZETY PORANNEJ“

Wśród pism i książek.

Lwów, 29 grudnia.

Juljusz Słowacki: „Dzieła wszystkie". Tom VII. Stron IV+614. Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie.

Wydawanie Dzieł Wszystkich Słowackiego, ogłaszane pod redakcją prof. Juljusza Kleinera, a poziomem naukowym i bogactwem zawartości przewyższające wszystkie dotychczasowe edycje wielkich poetów naszych, postępuje szybkim krokiem naprzód. Nie tak dawno czytelnicy, mający w ręku tomy I—IV i X, otrzymali tom V i IX, teraz ukazał się tom VII, w druku są już tomy VI i XI.

Tom VII opracowany całkowicie (z wyjątkiem bibljografji) przez prof. Kleinera, jest z dotychczasowych tomów najobszerniejszy i może najciekawszy. Na czele znajduje się „Książę Niezłomny", w objaśnieniach zestawiony szczegółowo, wprost słowo za słowem, z dramatem Calderona. Po raz pierwszy został u nas przekład opracowany z taką dokładnością, stosowaną dotąd chyba w rozprawach specjalnych. Dzięki temu wystąpiły dokładnie wszystkie odcienie stosunku Słowackiego do oryginału. Prof. Kleiner w monografji swojej przeciwstawił się nadmiernemu entuzjazmowi, z jakim wynoszono przekład polski po nad utwór samego Calderona. W wydaniu niniejszem uzasadnił drobiazgowo swe stanowisko — ukazał w pełnem świetle mistrzostwo i piękne parafrazy romantycznej, uwydatnił tony osobiste, mistyczne, ale nie pominął i tych ustępów, w których poezja Calderona została osłabiona. Rapsod I „Króla Ducha" (dalsze ukażą się w tomach osobnych) uzyskał w kilku miejscach właściwe ustalenie tekstu, oparte na autografie. Na autograf ten, przez długie lataa nieznany, prof. Kleiner zwrócił uwagę w roku 1919; częściowo uwzględnił go w edycji swej prof. J. G. Pawlikowski; teraz jednak dopiero został on całkowicie wyzyskany; opis zaś jego dowodzi, ile wyczytać można z samego zewnętrznego wyglądu rękopisu. Wstęp i wyczerpujący komentarz poruszają niejedną ważną kwestję, którą pominęła monografja o dziejach twórczości Słowackiego, tak, że i jej czytelnicy znajdą wiele rzeczy nowych, czy to tyczących się psychologji doznań mistycznych czy interpretacji pewnych oktaw (sprawa nieuwzględnianej dotąd piewszej zbrodni Popiela), czy szczegółowe wykazania, jak dalece Popiel jest przestylizowanym Iwanem Groźnym z historji Karamzina. Filologa zainteresuje szczególnie rozprawa o krytyce tekstu „Odpowiedzi na Psalmy Przyszłości" (Do autora Trzech Psalmów); zarówno brzmienie redakcji ostatecznej, jak wcześniejszej zostało naukowo ustalone. Niespodziankę przynosi tu dział „Pism Politycznych"; z notatek poety i z opracowań dzieła filozoficznego wydobyte zostały szkice różne, będące czy to pierwszą redakcją tych dzieł czy rzutami rozwiniętych potem pomysłów. Wstęp i objaśnienia wprowadzają w atmosferę polityczną czasów emigracji.

Jak zwykle na końcu tomu prof. Wiktor Hahn daje wyczerpującą bibljografję. Na uwagę zasługuje w niej zwłaszcza lista przedstawień „Księcia Niezłomnego", unaoczniająca zasługę Reduty w oświetleniu dzieła tego dla publiczności dzisiejszej

POPIERAJCIE LIGĘ MORSKĄ I KOLONJALNĄ!

Dobrodziejstwo czy plaga?

CIEKAWE STOSUNKI ŻYWNOŚCIOWE NA ALASCE.

Lwów, 29. grudnia.

(=) Od czasu wprowadzenia reniferów w Alasce, trzody ich tak się rozmnożyły, że właściciele nie mogą policzyć swoich stad, a o ile wnet nie znajdzie się jakieś nowe miejsce zbytu, renifery Alaskie z dobrodziejstwa **mogą stać się plagą.**

40 lat temu **dr. Sheldon Jackson,** przedstawiciel amerykańskiego ministerstwa oświaty, zwiedzał Alaskę celem zbadania **tamtejszych warunków szkolnych.**

Zauważył wówczas mimochodem, że Eskimosi z trudem mogą się wyżywić ze szczupłych zapasów mięsa **wielorybów, fok i morsów.** Za jego inicjatywą rozpoczęto import reniferów do Alaski, poparty z czasem przez rząd amerykański. Renifery dały zatrudnienie wielkiej ilości Eskimosów, a z każdym rokiem import mięsa reniferów do Stanów Zjednoczonych zwiększa się. Między rokiem 1920 a 1927 przeszło **półtora miljona** funtów mięsa eksportowano z Alaski...

Z życia prowincji.

Kronika przemyska.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w grudniu.

Z kroniki żałobnej. Zmarł tu ś. p. Hipolit Szczepański, emer. radca magistratu. Ze Zmarłym zeszła do grobu postać bardzo charakterystyczna, urzędnik, związany swą działalnością z dziejami miasta w ostatnich kilku dziesiątkach lat, chodząca kronika Przemyśla. W czasie wojny, kiedy władze policyjne austrjackie utrudniały jednostkom z powodu ich przekonań społeczno - politycznych uzyskanie t. zw. świadectwa prawomyślności, kwalifikując je jako politycznie podejrzane (słynne „p. v." — politisch - verdächtig") ś. p. Szczepański paraliżował zakusy policji ówczesnej. W ciągu 24 godzin każdy taki „polityczne podejrzany" otrzymywał bowiem z jego rąk świadectwo prawomyślności, potrzebne do awansu na oficera austrjackiego. Tym sposobem ś. p. Szczepański — jako urzędnik Polak — zaskarbił sobie wdzięczność niejednego przemyślanina. Cześć Jego pamięci.

Charakterystycznym znakiem czasu jest doniesienie które złożył w tut. Komisarjacie policji niejaki Józef Knoller, właściciel budki przy ul. Ratuszowej 18. Doniósł on, że wykradziono mu z beczułki jednego śledzia, przyczem wskazał sprawcę tego włamania, którego też policja przytrzymała, skierowując następnie sprawę na drogę sądową. O jednego śledzia za 50 groszy. Co za czasy, co za śledzie...

Samobójstwo z powodu zawiedzionej miłości. Barbara Rozmus, służąca, zatrudniona u płk. Stan. Sopotnickiego przy ul. Grunwaldzkiej l. 125 popełniła samobójstwo, powiesiwszy się w stodole. Powodem rozpaczliwego kroku była zawiedziona miłość.

Odnośnie do defraudacji około 2000 zł. w spółce szczotkarsko - miotlarskiej — o której pisaliśmy przed kilku dniami — należy dla ścisłości sprostować, że właśnie aresztowany pod zarzutem popełnienia tego sprzeniewierzenia Władysław Woźniak, był kontrolerem tutejszej Kasy Chorych. Natomiast spólnik firmy poszkodowanej p. Zawirski nie był funkcjonarjuszem tej instytucji. Woźniak został odstawiony do więzienia śledczego tutejszego sądu okręgowego.

Kronika stanisławowska.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, w grudniu.

(is) **Poświęcenie kamienia węgielnego w nowo przebudowanym Ratuszu.** Ubiegłej soboty, tj. dnia 20 bm. dokonano poświęcenia kamienia węgielnego w przebudowanym Ratuszu. Prezydjum miasta zwlekało z tą uroczystością, niechcąc złamać raz przyjętych zasad, by zamiast tracić czas na obrzędach i przekreślać dzieła już dokonane, użyć go lepiej na nowe prace. Jednakże niezwykły w dziejach miasta fakt przebudowania prastarej siedziby władz miejskich, nie powinien był przejść bez znaczenia jego doniosłości, tembardziej, że przyjętym od wieków zwyczajem, miano w kamień węgielny wmurować akt upamiętnienia przebudowy i inne dotyczące dokumenty.

Ten ostatni zwłaszcza moment skłonił władze miejskie do ustąpienia z zasadniczego stanowiska i uczczenia historycznej chwili skromną uroczystością, wyłącznie w kołach Magistratu, Rady miejskiej i osób, związanych z przebudową.

Zebrali się więc w sobotę o godzinie 1-szej członkowie Magistratu, Rady miejskiej, naczelnicy Wydziałów i dyrektorowie przedsiębiorstw Magistratu, poczem ruszyli ku nowemu Ratuszowi, gdzie przywitał ich inż. Krausz, prowadzący przebudowę, oraz inż. Stanisław Trela, twórca projektu nowego gmachu i kierownik robót.

Wysłaną jedyną drogą zeszli zebrani do podziemia Ratusza, udekorowanego flagami narodowemi i świerkami. Przed przybyciem ks. Peciaka, który miał dokonać poświęcenia, zwiedzono wspaniałe piwniczne lokale, przeznaczone na kawiarnie, cukiernie i restauracje, podziwiając ich rozmach, monumentalność, oraz wyzyskanie artystycznych walorów starych piwnic kamiennych, zachowanych z dawnego Ratusza, które zestawione i połączone z nawskroś nowoczesnemi salami, tworzą niezwykle piękne i efektowne zestawienie.

Uroczystość samą rozpoczął ks. Peciak dokonując poświęcenia kamienia węgielnego, oraz przedmiotów, mających być weń wmurowanych, poczem w krótkiem przemówieniu podkreślił dziejowe znaczenie Ratusza, jako miejsca skąd spływa opieka na mieszkańców miasta, oraz zaznaczył energję obecnych władz miejskich, które w tak ciężkim gospodarczo okresie, zdołały jednak przeprowadzić nową budowę, dając miastu wspaniały gmach, a mieszkańcom jego zajęcie.

Po przemówieniu prez. Chowańca, konserwator zbiorów miejskich, dr. Grabowski odczytał akt pamiątkowy, wypisany ozdobnie na pergaminie, który został następnie wraz z innymi dokumentami i pianami przebudowy, oraz jubileuszową monetą pięcio-złotową zalutowany w puszce ołowianej i zamurowany.

Ku uczczeniu pamięci gen. T. Rozwadowskiego

Lwów, 29 grudnia.

Otrzymaliśmy następującą odezwę z prośbą o umieszczenie:

Święto Bożego Narodzenia i zmiana Roku, jako święta radości i duchowego skupienia pobudzają nas do ofiarności na cele dobroczynne, społeczne i ku uczczeniu pamięci naszych przedwcześnie zgasłych bohaterów. Jednym z nich był **śp. gen. Rozwadowski,** którego zwłoki spoczywają w grobowcu Orląt Lwowskich, gdyż on był **kilkakrotnym obrońcą Ziemi Czerwieńskiej.** By jego pamięć utrwalić w umysłach młodszego pokolenia **powstała myśl postawienia mu pomnika.** Centralny Komitet Wykonawczy budowy tego pomnika zwraca się dlatego do ofiarności całego społeczeństwa, a osobliwie do Izb, Klubów, Koncernów, Stowarzyszeń, Związków i t. p., z gorącą prośbą **o ofiary na ten wzniosły cel.**

Ofiary przyjmuje Centr. Kom. Wyk. za pośrednictwem P. K. O. Kraków, konto czekowe nr. 410.730, adres: Centr. Kom. Wyk. budowy pomnika gen. Rozwadowskiego, ul. Studencka 2. F. Latinik.

Księgarnia Krakowska, ul. św. Krzyża 13. ma na składzie: „Gen. Rozwadowski", cena 12 zł., w oprawie 16 zł. i „Gen. Latinika **Bitwa pod Warszawą",** cena 3 zł. Dochód z obu dzieł przeznaczony jest częściowo **na pomnik.** Centr. Kom. ofiarował p. Pruszyński 100.000 nalepek na listy po 5 i 10 gr., które celem dalszej rozsprzedaży wysyłamy na zamówienie co najmniej 100 sztuk.

Zbliża się czas, w którym najlepiej udają się akademje, odczyty, koncerty i inne imprezy na cele dobroczynne. Upraszamy zatem komitety lokalne i inne **ad hoc się tworzące o urządzanie takich imprez na budowę pomnika gen. Rozwadowskiego.** Prelegentów z odczytami wysyła Centr. Kom. Wyk. na specjalne życzenie. Za Wydział Centr. Kom. Wykonawczego: **F. Latinik,** gen., ul. Studencka 2.

KĄCIK RADJOWY.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH. AUDYCJE WŁASNE RADJOSTACJI LWOWSKIEJ.

Poniedziałek dnia 29. grudnia 1930.

AUDYCJE WŁASNE RADJOSTACJI LWOWSKIEJ.

17.00 Pogawędka ze starszą młodzieżą, wygłosi p. Halina Górska. 20.00 Znana literatka p. Ida Wieniewska wygłosi prelekcję na temat: Ostatnie premjery teatralne, w której omówi wystawione ostatnio w teatrach lwowskich sztuki.

LWÓW. 11.58 Sygnał czasu i hejnał. 12.10—13.00 Koncert z płyt gramofonowych. 15.50 Transmisja z Warszawy: Lekcja języka francuskiego. Lektor p. Lucien Roquigny. 16.15 Transmisja z Warszawy: Program dla dzieci: 1) Dla dzieci starszych: prof. Stanisław Sumiński wygłosi fejleton pt. „W zimową noc". 2) Program dla młodzieży: „U brzegów ziemi ognistej" — fejleton wygłosi kpt. M. B. Lepecki. 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 17.00 „Pogawędka ze starszą młodzieżą" — wygłosi p. Halina Górska. 17.15 Transmisja z Krakowa: „Jak powstały Tatry" — wygłosi prof. Walery Goetel. 17.45 Transmisja z Warszawy: Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja" w wyk. orkiestry Józefa Zuck'a i Henryka Pewznera. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Transmisja z Warszawy: Skrzynka pocztowa rolnicza — korespondencje bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza. 19.25 Płyty gramofonowe. 19.35 Transmisja z Warszawy: Prasowy Dziennik Radjowy. Lwowskie komunikaty i koncert z płyt gramofonowych. 20.00 „Ostatnie premjery teatralne" — wygłosi p.

Ida Wieniewska. 20.15 Transmisja z Warszawy: Pogadanka. 20.30 Transmisja z Warszawy: Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Zofja Adamska (wiolończ.) i Ludwik Urstein (akomp.) 22.00 Transmisja z Warszawy: Fejleton pt. „Carska nienawiść“ — wygłosi p. Jan Waśniewski. 22.15—23.15 I. cz. rewji z teatru „Ananas“ pt. „Słówko na P“. 23.15—24.00 Transmisja komunikatów z Warszawy i transmisja muzyki tanecznej z Warszawy.

Wtorek dnia 30. grudnia 1930.
AUDYCJE WŁASNE RADJOSTACJI LWOWSKIEJ.

LWÓW. 11.58 Sygnał czasu i hejnał. 12.10—13.00 Koncert z płyt gram. 15.50 Transmisja z Katowic: „Niezachodzące słońce przylądka północnego“ — wygłosi p. Stanisław Nitsch. 16.15 Koncert z płyt gramofonowych. 16.50 Recital śpiewaczy p. Janiny Kobieluszowej. Pieśni Karlowicza, Niewiadomskiego, J. Korsaka i W. Friemanna. Akompanjuje p. Tadeusz Seredyński. 17.15 Transmisja z Warszawy: Kryzys szkoły średniej w Polsce“ — wygłosi dr. Zygmunt Fedorowicz. 17.45 Transmisja z Warszawy: Popularny koncert symf. w wykonaniu orkiestry Filharmonji Warsz., pod dyr. Grzegorza Fitelberga. 1. C. Saint-Saens: Poemat symf. „Kołowrotek Omfalji“, 2. I. J. Paderewski: Scherzo z symfonji. 3. P. Czajkowski: II cz. VI symfonji. 4. Z. Noskowski: Polonez elegijny. 5. J. Massenet: Suita „Sceny napoleońskie“. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Transmisja z Warszawy: Giełda rolnicza. 19.25 Płyty gramofonowe. 19.35 Transmisja z Warszawy: Prasowy Dziennik Radjowy. 19.50 Transmisja z Warszawy: Operetka „Orfeusz w piekle“ J. Offenbacha w Teatrze Wielkim. Po operetce transmisja komunikatów z Warszawy oraz w miarę możności retransmisje ze stacji zagranicznych.

Zegar jako różdżka czarodziejska

Lwów, 29 grudnia.

(=). **Maury Lemonnier,** profesor liryki **w Nancy,** posiada zegarek, któremu przypisuje własności różdżki czarodziejskiej. Zegar jest niklowy i umocowany na cienkim, złotym łańcuszku.

Lemonnier utrzymuje, że zegar w pobliżu zaskórnych żył wodnych **zaczyna się poruszać** na owym łańcuszku i zakreśla regularne koła. Przy pomocy tego zegara kilkakrotnie udało się pono Lemonnierowi **znaleźć wodę.**

Lemonnier zamieścił o tym zegarze w gazecie francuskiej **„Journal de Midi“** ciekawy artykuł, w którym pisze o jego własnościach.

96 **(Przedruk wzbroniony.)**

H. S. BANNER
CZERWONY KOBRA
AUTORYZOWANY PRZEKŁAD Z ANGIELSKIEGO

— A co przyjdzie z tego, że zostaniemy tutaj? wskazał ręką płonące domy. Pożar szerzył się z przerażającą szybkością. Płomienie ryczały, jak zwierzęta, w czarne niebo leciały nieprzerwane snopy iskier, a ulica wyła jednym głosem mordu.

— Idź po kobiety i dzieci, Yu Ching — rozkazał ponownie Piotr. Lecz kupiec potrząsnął głową tak, jak przedtem. Na jego tłustej twarzy malował się wyraz tępej determinacji.

— Nic z tego nie przyjdzie — powtórzył. — Aaaa! Nie mówiłem!...

Z poza lesistego zbocza, stanowiącego drugą stronę rzeki, wzbił się nagle piekielny wrzask trwogi. Noc zaniosła się straszliwemi głosami śmiertelnej agonji i beznadziejnej rozpaczy.

— To była pułapka, tuan — krzyknął Yu Ching wybuchając ponownie łzami i zatrzaskując okiennice. Wiedziałem, że ta droga ratunku była zbyt łatwa, żeby jej zaufać.

ROZDZIAŁ XIX

W późniejszych latach życia Piotr wspominał zdarzenia tej nocy, jako majaczenia rozgorączkowanego mózgu.

Śmiertelna wrzawa, dolatująca z drugiej strony wąwozu przyprawiła biednego Yu Chinga o utratę władzy w nogach. Piotr i Tom znieśli go prawie na dół, gdzie padł bezwładnie na podłogę, a sami wbiegli z powrotem po schodach i wyjrzeli na ulicę. To, co zobaczyli, ścisnęło im gardła spazmem mdłej grozy.

Pożar był już teraz zupełnie blisko. Ostatni dom, na który się przerzucił, stanowił jednolitą ścianę ognia. Żar był tak wielki, że parzył ich nawet na tę odległość. Wąska uliczka zapchana była dywanem podniesionych do góry twarzy, które mogły służyć za zbiorowy obraz potępieńców, skazanych na wieczne płomienie. Na dalszym planie widać było dalszy ciąg jezdni, upstrzonej nieruchomemi ciałami. Koło barjery z wozów leżało jeszcze więcej trupów, zwalonych na stos. Gdzie niegdzie płomienie odbijały się w dużych kałużach, z pewnością nie wody.

Wycie tłumu przeszło nagle w opętańczy, przeciągły ryk. Z chmury dymu wypadła rozkrzyczana kobieta z dzieckiem przy piersiach. Tłum zafalował pochłonął ją, jak wir porywa korek. Zamigotały stalowe ostrza, poczem wyleciała w powietrze dolna połowa ciała dziecka i spadła na głowy tłumu przy akompanjamencie piekielnego śmiechu...

Tom odwrócił twarz, która stała się szarozielona.

— Dosyć — mruknął zdławionym głosem. — Idę po sztucery. Nie mogę...

— Zaczekaj minutę — wyrzucił Piotr, usiłując nie stracić panowania nad sobą. — Zaczekaj, dopóki nie zechcą podłożyć ognia pod ten dom.

Niedługo czekali. Jasnem było, że przy zupełnym braku wiatru płomienie same nie przerzucą się na drugą stronę ulicy. I znów z tłoku wynurzył się Sejaun, wydając donośne rozkazy, a z garażu wybiegli ludzie z nowemi bańkami benzyny.

— Celuj do niego! — rzekł Piotr do Toma, przykładając lufę do policzka. Strzelili prawie jednocześnie.

— Do pioruna! — krzyknął Piotr.

Jeden tylko pocisk trafił i to w stosunkowo nieszkodliwe miejsce. Sejaun zachwiał się i chwycił za lewe ramię. Druga kula powaliła kogoś z tłumu. Agitator stał chwilę, szukając dzikim wzrokiem ukrytego nieprzyjaciela, poczem rzucił się między ludzi i zniknął.

— Do djabła! — rzekł Tom. — Lufa musiała trochę szarpnąć. Co za szkoda!

— Trochę? — odrzucił drwiąco Piotr. — strzeliłeś o metr od celu.

— Ja, ty kapuściana głowo! Och!

Końcowy wykrzyknik był reakcją na ogłuszający huk, od którego o mało nie popękały bębenki. Yu Ching stał za nimi z zamkniętemi oczami, z wykrzywioną twarzą, trzymając w ręku krucicę. Przetrącona dachówka, jaka spadła z dachu naprzeciwko dała świadectwo celności jego strzału.

— Twój przyjaciel powinien się ograniczyć do swojej brukowej amunicji — rzekł Tom, pocierając czarną od prochu skroń.

— Zdrowa myśl — odparł Piotr, wyjmując ostrożnie broń z drżącej ręki Chińczyka i nagle wrzasnął. — Ognia Tom!

Ludzie niosący bańki z benzyną, byli już blisko sąsiedniego domu. Jeden z nich runął martwy na ziemię, drugi rzucił z brzękiem swój ciężar i uciekł.

Dwaj przyjaciele odpierali tłum od domu przez czas, który im samym wydał się wiekiem. Trzykrotny atak pozostał w paniczną rozsypkę. Winchestery pluły cierpliwie na każdego, kto odważył się wysunąć poza pewną linję. Koło północy — i fakt ten świadczy wymownie o inteligencji Jawajczyków, że nie pomyśleli o tem wcześniej, przypuszczono szturm jednocześnie od frontu domu i od tyłu. Ale Tom przeniósł się do tylnego okna i obrona trwała w dalszym ciągu. O wpół do drugiej sytuacja pozostała bez zmiany. Oblegający motłoch sypał przekleństwami i mrożącemi krew w żyłach pogróżkami. Na szczęście nie wiedziano, że amunicja garnizonu była już na wyczerpaniu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt milimetrowy (szer 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr. za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer 60 mm. w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer 60 mm) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr. matrymonjalne. korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porto przekazów nie bonifikujemy. — UWAGA: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe 4 łamy (szpalty).

Z drukarni Wydawnictwa „Gazety Porannej“, Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PŁOCKIEGO we Lwowie. — Odp. redaktor STEFAN KRZYŻANOWSKI.